

Recenze disertační práce Mgr. Petra Čecha "Žatec a severozápadní Čechy na počátku mladohradištního období (2. polovina 10. století)".

Mgr Petr Čech jest archeologiem, který značnou část svého života (ponad 20 lat) oraz značnou část činnosti naukovej podporůdkoval badaniu dziejův miasta Žatec oraz regionu (tzv. Poohří). Nic dziwnego zatem, że zarówno temat jego pracy dyplomowej, jak i recenzowana dysertacja zostały poświęcone problematyce historii Žatca oraz całego regionu północno-zachodnich Czech. Praca autorstwa Petra Čecha liczy około 160 stron tekstu, zawiera liczne ryciny (41), tablice (23) oraz mapy (6). Załączono do niej także płytę CD z fotografiami fragmentów ceramiki na które Autor niekiedy powołuje się w tekście. W drugim tomie pracy prócz wspomnianych już wyżej rycin i map znajdujemy także na stronach od 56 do 187 fotografie znalezisk ceramiki typu Žatec C, D1 i D2 uporůdkowane w ramach około 160 jednostek.

Praca została podzielona przez doktoranta na 4 części. Część pierwszą tworzą uwagi o wynikach badań średniowiecznego Žatca, część druga - dotyczy dotychczasowej literatury w której poruszano problematykę genezy i funkcji grodów i osiedli wyżynnych północno-zachodnich Czech oraz odkrytych tam źródeł archeologicznych. Zawiera także własny pogląd Autora na dzieje północno-zachodnich Czech w okresie środkowogrodziskowym oraz w 2 połowie X wieku. Część trzecia pracy to wykaz znalezisk z Žatca zawierających ceramikę pochodzącą z 2 połowy X i początku XI wieku. Część czwarta (tom 2) zawiera ilustracje graficzne tez wysuwanych w pracy przez Petra Čecha.

Pierwsze dwie części dzieła składają się w sumie z 13 (pierwsza) i 3 rozdziałów (druga). Tak rozbudowana struktura pracy stanowi pewne utrudnienie w odbiorze jej treści. Pierwsze sześć rozdziałów (podrozdziałów?) można było ująć wspólnie w ramach jednego wstępu, który zawierałby w sobie określenie celu i zakresu pracy, omówienie stanu badań oraz jego krytykę. Byłoby to o tyle łatwe, że na wspomniane wyżej sześć rozdziałów składa się zaledwie 11 stron tekstu.

Rozdziały 7-9 zawierają omówienie rozplanowania przestrzennego žateckiej aglomeracji, podstaw chronologii i wydzielonych faz rozwojowych osadnictwa. Rozdziały 10 do 13 zawierają analizę rozwoju przestrzennego całego zespołu osadniczego w świetle typologii ceramiki, innych znalezisk oraz stratygrafii.

Także rozdziały od 13.12 po 13.12.9 powinny, moim zdaniem, stanowić osobną, wydzieloną pod wspólnym tytułem część pracy, jako, że tematem zawartych w nich rozważań jest próba rekonstrukcji dawnego sposobu gospodarowania mieszkańcům Žatca, a nie jedynie analizy archeobotaniczne i ich wyniki.

Podsumowując, można stwierdzić, że konstrukcja pracy winna ulec zmianie z chwilą jej publikacji. Nie zmienia to jednak faktu, że praca zawiera wiele cennych i istotnych spostrzeżeń.

Treścią pracy jest, jak pisze autor we wstępie: " zpracování keramiky horizontů Žatec C-D2 a sídlištních situací, z nichž náleží pocházi, srovnání 1. a 2. fáze vývoje aglomerace a otázky spojené s jejich kontinuitou či diskontinuitou." (s. 2), co przypada według Autora na okres od lat trzydziestych X po początek XI wieku. Istotnym rezultatem pracy jest m.in. rekonstrukcja faz rozwoju aglomeracji zateckiej oraz interesująca hipoteza, wysunięta przez Petra Čecha, dotycząca drogi rozwoju grodów i osiedli wyżynnych Czech północno-zachodnich, zawarta w II części dzieła.

Po bardzo pobieżnym omówieniu cech środowiska geograficznego (rozdz. 2-3) do której to tematyki nastąpi jeszcze powrót przy okazji wyników badań archeobotanicznych (rozdz. 13.12), Autor krótko zaprezentował metodykę badań terenowych prowadzonych w trybie ratowniczym (4-5) wskazując, że badając wykopy liniowe posługiwał się opracowaną samodzielnie w latach 90-tych XX wieku techniką mikrosond. Szczególną rolę w tego typu badaniach odgrywają profile pionowe i obserwacja stratygrafii pionowej. Taka metoda analizom typologiczno-chronologicznym ze względu na możliwość obserwacji wzajemnych relacji zabytków w jednostkach stratygraficznych. Nic dziwnego, że przy ograniczonej możliwości analizy stratygrafii poziomej, właśnie chronologia relatywna znalezisk ceramiki, stała się podstawą zawartych w pracy Petra Čecha. wywodów. Zamieszczone na s. 28-32 tabele prezentujące frekwencję znalezisk wraz z częścią III tomu pierwszego oraz fotografiami zamieszczonymi w drugim tomie stwarzają możliwość weryfikacji wniosków wysuwanych przez Autora. Jest to niewątpliwa zaleta recenzowanego dzieła.

Rozdział 6 zawiera krótki przegląd badań prowadzonych nad dziejami Žatca we wczesnym średniowieczu. Chodzi tu jednak raczej o źródła pisane, a jak się okazuje przede wszystkim o wzmiankę z Kroniki Kosmasa, która stała się dla wielu archeologów i historyków natchnieniem do stworzenia plemienia "Łączan" a pośrednio argumentem w datowaniu materiałów archeologicznych z grodu we Vlastislavi.

Aż do lat dziewięćdziesiątych XX wieku bazę źródłową wszelkich hipotez dotyczących Žatca stanowiły głównie archiwalne materiały archeologiczne (tj. dokumentacja i zabytki) pochodzące ze zbiorów miejscowego muzeum. Podstawą ówczesnych analiz chronologicznych była typologia ceramiki stworzona dla całego obszaru Poohri przez Josefa Bubenika, która opierała się na wybranych analogiach z różnych stanowisk północno-zachodnich Czech, w tym szczególnie z badań grodu Vlastislav.

Zdaniem Petra Čecha dotychczasowe schematy chronologiczne ceramiki w świetle nowej analizy fragmentów naczyń z Žatca wymagają znacznej korekty. Można zgodzić się z Autorem, że w braku możliwości

datowania metodami nauk przyrodniczych archeolodzy czescy, podobnie jak ich polscy koledzy w 2 połowie XX wieku, chętnie sięgali po źródła pisane, tworząc z nich niekiedy podstawę datowania źródeł archeologicznych (s. 10). Miało to niewątpliwie także przyczyny pozanaukowe. Legendarne początki państwa czeskiego, które podobnie jak państwo Piastów miało powstawać ewolucyjną drogą rywalizacji i walki ale także stopniowego porozumiewania się władców plemiennych, wymagały stosunkowo długiego okresu czasu. Korzenie państw słowiańskich musiały sięgać zatem co najmniej VIII, jeżeli nawet nie wieków wcześniejszych. Wczesne datowanie początków grodów czeskich, podobnie jak i polskich, w świetle najnowszych wyników badań wydaje się raczej wątpliwe.

Po przedstawieniu rozplanowania przestrzennego aglomeracji (rozdz. 8) Autor przeszedł do prezentacji jednego z ważniejszych swoich osiągnięć dokonanych w trakcie wieloletnich prac wykopaliskowych prowadzonych w Žatcu - schematu relatywnej chronologii wczesnośredniowiecznej ceramiki wg stratygrafii (s. 13). Stratygrafia ta była określana na podstawie obserwacji wielu wykopów, w pracy jednak Autor odnosi się szczególnie do dwóch: wykopów przy placu Svobody (2005 r.) oraz przy ulicy Masaryka (1998 r.), gdzie udało się uzyskać sekwencje stratygraficzne od horyzontów najstarszych: A-B po E, czyli od wieku IX po 1 ćw. XII w.

Druga faza grodu, dla której typowa jest ceramika typu C i D1 i D2, ma, zdaniem Petra Čecha, swoje początki w drugiej tercji X wieku (s. 14), a kończy się na przełomie X i XI lub na początku XI wieku (s. 14). Kolejna, trzecia faza, dla której charakterystyczna jest ceramika typu Žatec E miałyby trwać do 2 ćwiartki wieku XII, następna faza (4) - od 2 ćw. XII do 1 tercji wieku XIII (ceramika F i G).

W rozdziale 10 Autor krótko charakteryzuje fazy rozwoju aglomeracji zateckiej od IX po początek XIII wieku. Wobec braku datowań absolutnych korelacja warstw obserwowanych w różnych wykopach jest, jak zaznacza sam Petr Cech jedynie „hypotezou”.

Godne odnotowania jest pojawienie się w trzeciej fazie licznych śladów obróbki żelaza wiążących się z rozwojem organizacji grodowej, jaka miała miejsce w początkach XI wieku. Analogiczne zjawisko obserwujemy wówczas w Polsce piastowskiej.

W rozdziale 11 znajdujemy podsumowanie wiedzy o pierwszej fazie rozwoju aglomeracji utożsamianej przez Autora z okresem występowania ceramiki horyzontu Zatec B. Na podstawie przytaczanych argumentów trudno jednak bez najmniejszych wątpliwości przyjąć tezę Petra Čecha o istnieniu umocnień grodu zateckiego już w IX wieku.

Podrozdział 12 poświęcony jest problematyce starszej fazy okresu młodogrodziskowego (2 połowa X wieku). Za początek tegoż przyjmuje się formalnie rok 950 - początek jednoczenia ziem czeskich pod władzą

Bolesława. W podrozdziale 12.1 otrzymujemy natomiast interesujący wywód o możliwościach opisu ceramiki. Autor przystępuje następnie do analizy ceramiki prezentując wydzielone przez siebie horyzonty ceramiki C, D1, D2. Warto jednak wspomnieć, że materiał ceramiczny z Žatca wciąż oczekuje na pełne opracowanie monograficzne. Pisał już o tym swego czasu Ivo Stefan (2004, 856). Stąd też jedynie „przy okazji” dowiadujemy się np. że ceramika Žatec B występuje często razem z ceramiką Žatec C w tych samych obiektach (s. 33). Jak zatem oddzielić wyraźnie analizowaną przez Autora drugą fazę rozwoju Žatca od pierwszej na podstawie znalezisk ceramiki? Podobnie jest z końcem drugiej fazy, kiedy czytamy na s. 35, że wraz z ceramiką D2 występuje ceramika E. Wszystko to świadczy o powolnym wychodzeniu z użytku poszczególnych typów ceramiki i stopniowym pojawianiu się nowych, nie pozwala zatem na tak precyzyjne ustalanie czasu ich funkcjonowania (30, 50 lub 75 lat), jak to zwykli czynić archeolodzy. Moim zdaniem, poszczególne zespoły i typy ceramiki wczesnośredniowiecznej, przynajmniej w przypadku ceramiki z terenów Polski, funkcjonowały co najmniej przez okres jednego wieku. Dlatego też sceptycznie oceniam próby datowania znalezisk "olivovitých perel" przy pomocy horyzontów ceramiki Žatec D1 i D2 z dokładnością co do 30 lat (s. 64 recenzowanej pracy).

Stosunkowo mała liczba analizowanych fragmentów ceramiki žateckiej mających cechy diagnostyczne każe również z ostrożnością podchodzić do tworzonych przez Autora schematów typologicznych¹.

Dążenie do datowania "precyzyjnego" przy pomocy ceramiki wywołuje na ogół znaczne wątpliwości metodologiczne z chwilą pozyskania dat bezwzględnych, np. dzięki dendrochronologii. Przy okazji dyskusji nad datowaniem studni odkrytej w Moście Jan Klapšte (2000, 683-4)² wskazał na trzy możliwe przyczyny konfliktu datowań bezwzględnych z datowaniami przy pomocy ceramiki: a) rekonstrukce naslednosti jednotlivých stratigrafických komponent, b) datování artefaktu, c) způsob vzniku jednotlivých stratigrafických komponent a stratigrafie jako celku.

Trzeba przyznać, że archeolodzy, którzy lata całe poświęcili na konstruowanie chronologii relatywnej przy pomocy ceramiki niechętnie zgadzają się z faktem, że wyróżniane przez nich typy mogły funkcjonować znacznie dłużej. Gdyby się na to zgodzili, każde nowe datowanie dendrochronologiczne nie wprawiało by ich w kolejną frustrację, jak to zdarzyło się także dzięki odkryciu pozostałości drewna i datowaniu dendrochronologicznym umocnień žateckiego předhradi, które zmieniło pogląd Petra Cecha na początki budowy przemysłdzkiej organizacji grodowej w północno-zachodnich Czechach.

¹ Sam Autor przyznaje, że: " detailní analýza keramiky má smysl jen při velkých počtech zlomků, " (s. 27). Warto także zaznaczyć w tym miejscu, że bardzo szczegółowy podział zbioru artefaktów zawsze ostatecznie może doprowadzić do momentu, kiedy to owe szczegółowo wydzielone typy będą występować "jen v jednom exempláři. " (s. 26). Stąd oczywista konieczność generalizacji i formułowania kryteriów łączących poszczególne elementy zbioru w większe grupy.

² Jan Klápště, Josef Kyncl, Tomáš Kyncl, *Dendrochronologie mostecké studny 1/80 a předpoklady objektivní archeologické datace*, Archeologické rozhledy 52, 2000, 679-687.

W podrozdziale 13.1-13.3 Autor omawia wyniki badań nad umocnieniami grodu žateckiego. Dokładna analiza odkrytych w trakcie nadzorów realiów stratygraficznych pozwoliła na rekonstrukcję umocnień otaczających gród žatecki od strony południowej.

Niestety, opisy wykopów, które Autor przytacza w tekście pracy, w niektórych przypadkach nie są zaopatrywane w konkretne liczbowe oznaczenia i odnośniki do rycin, a jedynie oznaczane datami rocznymi i nazwami ulic, co powoduje znaczne trudności w zrozumieniu tekstu dla niewtajemniczonego czytelnika niekoniecznie zaznajomionego z topografią Žatca. Jest to o tyle niekonsekwentne, że na załączonych do pracy mapach większość wykopów (jednostek inwentarzowych) ma oznaczenia numeryczne (ID), podobnie jak w części III pracy. Stosunkowo rozwlekłe opisy umocnień grodu nie są zilustrowane odpowiednimi planami lub rysunkami, jedynie fotografiami polowymi, toteż trudno w jakikolwiek sposób zweryfikować koncepcje wysuwane przez Autora dotyczące wyglądu tych umocnień. (s. 41 nn.). Rysunki, w odróżnieniu od fotografii, zawierające w sobie zarówno opis, jak i interpretację, oddają bowiem znacznie lepiej przebieg analizy dokonywanej przez badacza.

Ważnym osiągnięciem Autora jest pozyskanie pierwszych dat dendrochronologicznych pozwalających sytuować moment powstania umocnień grodu Žateckiego w drugiej ćwierci X wieku. Pozwoliło to Petrovi Cechovi przekonywująco odpowiedzieć na pytanie zadane mu przez Josepha Bubenika w recenzji z roku 2002³ (s. 321): "na zaklade čeho datuje autor toto opevneni nejspíše do 1 poloviny 11. století?". Nie łatwo było mu się jednak rozstać z koncepcją budowy grodu przez Bolesława I, mimo surowej krytyki w innej recenzji, pióra Ivo Štefana (2004)⁴. O dojrzałości badawczej doktoranta świadczy jednak fakt, że w recenzowanej dysertacji dopuszcza możliwość także innych interpretacji przyczyn powstania umocnień.

Kolejne rozdziały (13.4 i następne) dotyczą odkryć domniemanych dworów. Opis sytuacji stratygraficznej na nam P. Chelčického (s. 51 nn.) obfituje w oznaczenia numerów sektorów, które są trudne do odczytania na rycinach załączonych do pracy. Zarówno w przypadku tego odkrycia, jak i badań namesti Svobody dziwi brak liczniejszych znalezisk, wobec interpretacji tych miejsc jako pozostałości dworów możliwych, bo trudno za wyznaczniki wyższej warstwy społecznej uznać pojedyncze znaleziska ozdób (kolczyk, paciorki oliwkowate - tak pisze Autor np. na s. 55, 64-65), moim zdaniem, niekoniecznie wiążące się funkcjonalnie z wyższymi warstwami społeczeństwa. Większą wymowę w tym zakresie mają odkrywane pozostałości rowów palisadowych.

³ Josef Bubenik, *Několik poznámek ke studii P. Čech „Hrady a výšinná sídliště raného středověku v Pobříží a středním Pohří“*. Archeologické rozhledy 54, 2002, 319-326.

⁴ Štefan, I.: *Několik poznámek ke stati P. Čecha v nové knize o Žatci*. Archeologické rozhledy 56, 2004, 856-858.

Podsumowując swoje uwagi Petr Čech wskazał na funkcjonowanie trzech jąder osadnictwa, które kolejno istniały do powstania miasta przed połową XIII wieku. Była to południowo-zachodnia część obwarowanego przedgrodzia - castrum maius (ryc. 41f), gdzie znajdowało się domostwo zrębowe, zagłębione obiekty i urządzenia ogniowe. Drugie jądro osadnictwa lokalizuje w południowo-wschodniej części umocnionego podgrodzia (41d). Znajdować się tu miał dwór otoczony palisadą, na którego miejscu w początku XI wieku stanął kościół. Trzecie jądro było usytuowane pośrodku cypla na najwyższym położonym miejscu obronnego podgrodzia (41e). I tutaj miało znajdować się siedlisko, a później obszar na którym znajdowały się paleniska związane z obróbką żelaza. Można oczywiście dyskutować, czy nazwa "siedziby możnych" (velmožské dvorce) w świetle tak nielicznych znalezisk nie jest zbyt daleko posuniętą interpretacją.

Podrozdział 13.7 dotyczy południowego podgrodzia, którego powierzchnia miała sięgać około 24,5 ha. Odkrycia śladów osadnictwa wskazywane przez Autora nie są jednak zbyt liczne. W tym przypadku, w braku umocnień byłbym podobnie jak J. Bubenik zwolennikiem używania terminu "podhradi" (2002, 321), jako odnoszącego się do nieobwarowanych suburbiów. (Petr Čech używa terminu "Jižni předhradí").

W podrozdziale 13.9 Autor stwierdza na podstawie swoich wieloletnich obserwacji, że Žatec jest jedynym grodem z grodów wczesnośredniowiecznych Czech, w którym nie występują w większej liczbie znaki garncarskie. Czy rzeczywiście przyczyną tej absencji było staranne wygładzanie den przez garncarzy? Może rzeczywiście, jak przypuszcza Autor, specyficzny sposób wygładzania den naczyń był wystarczającą cechą rozpoznawczą žateckiej ceramiki? (s. 62).

W rozdziale 13.11 znajdujemy podsumowanie wiedzy o osadnictwie z ceramiką Žatec C, D1 i D2 niestety podobnie jak w poprzednich rozdziałach bardzo lakoniczne i bez wyraźnego odniesienia do liczb i statystyk. Bardzo ciekawe są stwierdzenia Autora o tym, że miejsca znalezienia ceramiki typu C są nieliczne (32 znaleziska) oraz, że dominują znaleziska z ceramiką D1 (s. 65). Lokalizacje przestrzenne ceramiki D1 powtarzają się w horyzoncie D2, co świadczyć może o częstym współwystępowaniu obu typów naczyń.

Kolejne partie pracy Autor poświęcił omówieniu wyników badań archeobotanicznych (rozd. 13.12). Większą część stanowią tu istotne uwagi metodyczne (s. 66-74). W przeciwieństwie do analiz ceramiki w przypadku szczątków roślinnych otrzymujemy stosunkowo dokładne informacje o liczbie próbek oraz znajdujących makroszczątków. (s. 76-79). Niewątpliwie o wiele przejrzystsze w przypadku prezentacji danych byłoby przedstawienie ich w postaci tabel, choćby zapisanych na załączonej płycie CD. Zaobserwowany wzrost udziału żyta w uprawie odzwierciedla tendencję typową dla rolnictwa środkowoeuropejskiego młodszego okresu

wczesnego średniowiecza, natomiast nietypowa wydaje się być niska frekwencja prosa, przynajmniej w porównaniu do obszarów na północ od Sudetów i Karpat.

Podrozdziały 13.12.6-13.12.9 zostały poświęcone analizie skali i technice produkcji roślinnej na zapleczu grodu żateckiego. Wyraźne zwiększenie się frekwencji jęczmienia i owsa można wiązać z faktem pojawienia się grodu związanego z organizacją gospodarczą kształtującego się państwa Przemyslidów. Podobne zjawisko jest obserwowalne w grodzie wrocławskim w związku z jego skarbową funkcją pełnioną w państwie Piastów.

Podsumowując ocenę części pierwszej pracy należy stwierdzić, że mimo powyższych uwag krytycznych jest to bardzo ważne, zawierające wiele nowych informacji podsumowanie badań nad drugą fazą rozwojową aglomeracji osadniczej żateckiego kompleksu, świadczące o wysokich kompetencjach badawczych Autora.

Część II pracy dotyczy grodów i stanowisk wyżynnych SZ Czech starszej fazy młodszego okresu grodziskowego. Po omówieniu wyników badań poszczególnych grodów Autor odniósł się do funkcjonujących w literaturze historycznej wizji dziejów tego obszaru. Z przedstawionych przez Petra Čecha uwag wynika, że gród w Hradcu u Kadane mógł funkcjonować w XI-XII, a być może (horyzonty Žatec C i D) także w wieku X. Należy jednak mieć na uwadze fakt, że zespół odkrytej ceramiki zawiera także ceramikę typu E. W braku szczegółowych danych o frekwencji poszczególnych typów naczyń w określonych zespołach należy, moim zdaniem, cały zespół datować znaleziskami najmłodszymi, czyli ceramiką typu E, co daje szerszy zakres datowania, a zatem większą jego pewność.

W przypadku grodu Drahus mamy do czynienia z bardzo skomplikowanym wywodem Autora (s. 89 nn.). Ma on na celu ustosunkowanie się do hipotez budowanych wcześniej na podstawie wstępnie opracowanych wyników badań, hipotez głoszących archeologiczne potwierdzenie istnienia plemienną organizację Łuczian wspomnianą przez Kosmasa. Wyniki badań miały się stać także inspiracją hipotezy wysuniętej przez J. Slamę o pochodzenia Witisława z ziemi Łuczian.

Zgadzam się w całej pełni z krytycznymi uwagami Autora co do niewielkiej wartości źródłowej badań prowadzonych na obszarze omawianych przezeń grodów (Drahous, Levousy, Klapy, Zabrusany). Nie jest natomiast jasne, dlaczego mimo intensywnych badań tak mało można powiedzieć o grodzie w Bilinie? (s. 96). Informacje o ceramice typu D1 i D2 znajdującej w wale pozwalałyby gród datować na 2 połowę X wieku lub wiek XI i później. Podobnie jak w przypadku grodu Drahus pojawia się tu bowiem ceramika typu Žatec E (s. 97).

Najwięcej uwagi poświęcono w tej części pracy analizie wyników badań grodu we Vlastislavi. Petr Cech słusznie wskazuje, że interpretacja uzyskanych tam źródeł archeologicznych była podporządkowana intencji potwierdzenia relacji źródeł pisanych, w tym przypadku Kroniki Kosmasa, tym bardziej, że sam Autor badań wspomina (cytuje za Petrem Cechem), że "*takto ověřená písemná zpráva se tak stává důležitou pro datování slovanské keramiky*" (s. 101). Ostatecznie trudno wobec wybiórczo opublikowanych źródeł uzyskać dokładniejsze datowanie grodu. można jedynie zakładać, że egzystował w 2 połowie X wieku i wieku XI (por. tabela 2).

Podobne problemy dotyczą datowania grodziska Rubin. Po dokonaniu przeglądu szczątkowych badań grodzisk z obszaru Poohri autor przeszedł do podsumowania (rozd. 15). Należy się z nim zgodzić, kiedy pisze, że wnioski na temat rozległych grodów wysuwane są na podstawie badań, które objęły zasięgiem zaledwie ułamki procent ich powierzchni. O zabudowie i osadnictwie wewnątrz tych grodów "*nevime temer nic*" (s. 111). W znaczniejszym stopniu zostały przebadane jedynie grody w Bilinie i Vlastislavi. Wyniki badań zostały jednak przedstawione tylko na podstawie swobodnego wyboru zabytków ilustrujących z góry założone tezy prezentowane przez autorów.

Tezy dotyczące genezy i chronologii grodów w północno-zachodnich Czechach Mgr. Petr Čech porządkuje w ramach trzech koncepcji: łuczanskiej, boleslavskiej i wielowarstowej.

Koncepcja łuczanska (rozd. 15.1) łączy grody z okresem 9-10 wieku, kiedy to miały trwać walki międzyplemienne mające w przyszłości doprowadzić do krystalizacji jednego silnego organizmu państwowego. Z tego punktu widzenia odpowiednie "postarzanie" chronologii grodów stwarzało większą przestrzeń czasową umożliwiającą ewolucyjny proces kształtowania się wczesnego państwa. Datowanie ceramiki z Vlastislavi stało się następnie podstawą chronologii także innych grodów, które miały wyznaczać zasięg ziemi Łuczan. Zasięg i podziały wewnętrzne łuczanskiego terytorium stały się następnie przedmiotem rozważań archeologów i historyków, ale ostatecznie zostały poddane krytyce w pracy D. Třestika z 1997 roku.

Koncepcja boleslavská (rozd. 15.2), w swoim czasie popierana także przez Autora dysertacji, jest przedstawiona w pracy krytycznie. Petr Cech słusznie zapatruje się w recenzowanej pracy z większą ostrożnością na możliwości archeologii w zakresie rekonstrukcji przeszłości. Koncepcja boleslavská była wynikiem weryfikacji chronologii grodów terenu Poohri. Opierała się na założeniu, że "*Typologicky si podobné keramické nálezy, topografická poloha s výraznou vazbou na tok Ohře a jedna stavební fáze opevnění či využití pravěké fortifikace.*" potwierdzają (s. 116) "*jednotný plán k opanování celého Poohří*". Zdaniem Petra Čecha

inicjatorem tej budowy grodów mógł być Bolesław I, co było potwierdzone datami dendro umocnień grodu żateckiego. Reinterpretacja dat spowodowała zmianę hipotezy.

Pod wpływem krytyki, ale i innych odkryć dokonanych w Zatcu, Autor stworzył koncepcję wielowarstwową. Według niej "żatecka aglomeracja" powstała już w IX wieku, może nawet w jego pierwszej połowie (s. 117-120). Ważnym osiągnięciem Autora jest w tej części pracy rewizja dawnych badań, krytyka źródeł i ograniczenie liczby grodów funkcjonujących w tym regionie w IX wieku do dwóch: Zabrusan i Žatca.

Dzięki krytycznej analizie materiałów wykopaliskowych z grodów Poohri Autor dowodzi, że są one młodsze niż wymagałaby tego koncepcja „Łuczańska” (s. 119): nowe odkrycia w Zatcu i stworzenie podziału typologiczno-klasyfikacyjnego ceramiki Žatec na horyzonty A-G umożliwiło weryfikację niektórych funkcjonujących w literaturze archeologicznej hipotez i jest niewątpliwym osiągnięciem doktoranta. Najnowsze datowania przy pomocy dendrochronologii pozwalają przypuszczać, że młodsze umocnienia grodu żateckiego zbudowano najwcześniej w 30 latach X wieku (s. 121). Autor próbuje łączyć fakt powstania drugiej fazy umocnień grodu żateckiego z inicjatywą Przemyślidów, stwierdzając, że czas budowy umocnień mógł przypadać jeszcze na okres rządów księcia Waclawa (s. 122-123). Budowa grodu żateckiego, bez względu na to czy jej inicjatywa wiązała się z Waclawem czy Bolesławem oznacza, zdaniem Mgr. Petra Čecha, że w tym czasie przyłączono kraj (środkowe Poohri) do terytorium domeny Przemyślidów. W świetle dotychczasowych wyników badań archeologicznych oraz analogicznych procesów budowy wczesnośredniowiecznych władztw terytorialnych koncepcja ta jawi się jako dobrze uargumentowana.

III część pracy to liczący 20 stron katalog znalezisk z ceramiką horyzontów C, D1 i D2, który pozwala skorelować wybrane fragmenty ceramiki z miejscem ich znalezienia oraz dokumentacją fotograficzną zamieszczoną na płycie CD i w 2 tomie pracy. Byłoby niewątpliwie cenne, tam gdzie jest to możliwe, zestawienie warstw wymienionych w opisach jednostek we wzajemnej relacji stratygraficznej w sposób analogicznych do macierzy Harrisa, zdając sobie jednak sprawę, że w przypadku licznych w Žatcu wykopów liniowych jest to raczej niemożliwe.

Osiągnięciem wieloletniej pracy badawczej, zarówno terenowej, jak i analitycznej Mgr. Petra Čecha jest potwierdzenie hipotezy, że Žatec był założony z inicjatywy władców z rodu Przemyślidów na miejscu funkcjonującego wcześniej założenia. Za istotny wkład Autora należy także uznać popartą źródłami krytykę dotychczasowego datowania wczesnośredniowiecznych grodów w środkowym i dolnym Poohrze na wiek IX oraz koncepcji związanych z plemieniem Łuczan budowanych na podstawie drobnej wzmianki w Kronice Komasa. Analiza znajdujących fragmentów ceramiki żateckiej pozwoliła Petrowi Čechowi na wprowadzenie

nowego schematu typologicznego, który stał się podstawą chronologii relatywnej całego regionu. Jak pisze o nim Ivo Stefan "Diky jeho archeologickým aktivitám se Žatec stal jedním z nejlepe poznanych rane stredovekých center" (2004, s. 856).

Podsumowując wszystkie wyżej wyrażone uwagi, które miały na celu wskazanie miejsc pracy wymagających przemyślenia i wprowadzenia ewentualnych korekt, mogę z przyjemnością stwierdzić, że przedstawiona do oceny dysertacja spełnia wszelkie warunki pracy niezbędnej do otrzymania przez Petra Čecha kolejnego stopnia w karierze naukowej. Wieloletnia praca w terenie i analiza uzyskanych wyników wraz z interesującymi, choć wzbudzającymi krytykę koncepcjami, dowodzą, że Mgr. Petr Čech jest badaczem doświadczonym, a jednocześnie dojrzałym i otwartym na krytykę o czym świadczy fakt, że uwzględnił wiele z uwag wyrażanych w recenzjach.

Sądzę, że praca Mgr. Petra Čecha nie odbiega poziomem, szczególnie jeżeli chodzi o rozmiar studiów nad źródłami archeologicznymi, zdolność do analitycznego myślenia i krytycznej oceny źródeł oraz samodzielność w formułowaniu wniosków od innych, znanych mi, a już obronionych rozpraw doktorskich, tak w Polsce, jak i w Czechach.

Předložená práce podle názoru oponenta vyhovuje nárokům kladeným na doktorské práce a proto doporučuje její obhajobu. Přes uvedené výhrady hodnotím práci jako dobrou. Disertant prokázal schopnost samostatné tvůrčí činnosti ve výzkumné oblasti, jeho práce splňuje po obsahové i formální stránce požadavky kladené na disertační práce v oboru doktorského studia „Žatec a severozápadní Čechy na počátku mladohradištního období (2. polovina 10. století)". a doporučuji ji k obhajobě.

Sławomir Moździoch

Prof. dr hab. Sławomir Moździoch

Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk

Wrocław, 2014.05.15